VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
(nr 37)
z dnia 12 września 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 37)

12 września 2017 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi poseł Małgorzaty Gosiewskiej w dniu 11 kwietnia 2017 r. w wywiadzie udzielonym w programie Telewizji Republika „Prosto w oczy”, stanowiącej podstawę wniosku Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska z dnia 14 kwietnia 2017 r. – kontynuacja;

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Bartosza Kownackiego z trybuny sejmowej w dniu 23 lutego 2017 r., podczas rozpatrywania 17. punktu porządku dziennego: Informacja bieżąca, stanowiącej podstawę wniosku Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska z dnia 24 lutego 2017 r. – kontynuacja;

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Stanisława Pięty w dniu 31 marca 2017 r. na łamach dziennika „Super Express”, stanowiącej podstawę wniosku Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska z dnia 31 marca 2017 r. – kontynuacja;

– rozpatrzenie i zaopiniowanie – dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej – Sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2016 r. (druk nr 1725) w zakresie działania Komisji;

– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk, Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Witam państwa posłów, członków Komisji, stwierdzam kworum. Porządek dzienny posiedzenia otrzymaliście państwo wraz z zawiadomieniem o miejscu i terminie obrad. Czy ktoś z członków Komisji ma jakieś uwagi do zaproponowanego porządku? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego, zgłaszam wniosek, w trybie art. 156 ust. 1 regulaminu Sejmu, o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny, tzn. członków Komisji, zaproszonych posłów oraz pracowników Kancelarii Sejmu. Ta część posiedzenia, podczas której zapada postanowienie o jego zamknięciu, jest także zamknięta. Czy ktoś jest przeciw takiemu wnioskowi? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 1 porządku dziennego. Przewiduje on rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi poseł Małgorzaty Gosiewskiej mającej miejsce w dniu

11 kwietnia 2017 r. w trakcie wywiadu udzielonego przez panią poseł w programie Telewizji Republika „Prosto w oczy". Wypowiedź ta stanowi podstawę wniosku Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska z dnia 14 kwietnia 2017 r.

Czy stawiła się pani poseł Monika Wielichowska, która jest reprezentantką wnioskodawców? Nie ma pani poseł. Ta sprawa po raz pierwszy staje na forum Komisji. Czy jest może zatem pani poseł Małgorzata Gosiewska? Również nieobecna. Z harmonogramu posiedzenia wynika, że pani poseł Wielichowska była zaproszona na 10.30, a pani poseł Gosiewska na 10.40. Mamy jeszcze chwilę do 10.40, dlatego proponuję, aby w oczekiwaniu na panią poseł omówić temat, który znalazł się w punkcie porządku dziennego poświęconym sprawom bieżącym. Być może w tym czasie obie panie posłanki dotrą na nasze posiedzenie.

Szanowni państwo, informuję, że do Komisji wpłynęło pismo, z którego wynika, że w dniach 18-19 października bieżącego roku, w sali kolumnowej Sejmu odbędzie się międzynarodowa konferencja na temat etyki i standardów parlamentarnych. Organizatorem konferencji jest delegacja Sejmu i Senatu RP do Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE i do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy przy współpracy Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE. Do przedstawionej informacji został załączony program konferencji. Czy ktoś z państwa jest chętny do wzięcia udziału w tej konferencji? Myślę, że zanim państwo zdecydujecie, dobrze byłoby, gdybyście wcześniej zapoznali się z programem konferencji. Ułatwi to podjęcie decyzji. Osoby zainteresowane wzięciem udziału w obradach proszę o zgłoszenie akcesu w sekretariacie Komisji.

To tyle, jeśli chodzi o planowaną konferencję. Nadal nie stawiła się żadna z zaproszonych pań posłanek, ale mamy jeszcze chwilę do wyznaczonego terminu. Ogłaszam krótką, kilkuminutową przerwę w posiedzeniu. Jeżeli panie posłanki się nie pojawią, po przerwie przystąpimy do realizacji kolejnych punktów porządku dziennego.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Wznawiam obrady. Ponieważ nie zgłosił się, przynajmniej na razie, nikt z posłów zaproszonych na posiedzenie Komisji w związku z realizacją pkt. 1, 2 i 3 porządku dziennego, proponuję, abyśmy w tej chwili przeszli do rozpatrzenia pkt 4. Mam nadzieję, że w międzyczasie zjawią się zaproszeni goście i będziemy mogli powrócić do realizacji porządku dziennego zgodnie z przyjętą kolejnością. Czy jest zgoda na taka propozycję? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, pkt 4 porządku obrad przewiduje rozpatrzenie i zaopiniowanie – dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej – Sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2016 r., druk nr 1725. Przypominam, że do sprawozdania NIK nie zgłaszaliśmy wcześniej żadnych uwag. Proponuję, aby przedłożone sprawozdanie Komisja zaopiniowała pozytywnie. Kto z panów posłów jest za tą propozycją? (3) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Bardzo dziękuję. Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie NIK.

W ten sposób wyczerpaliśmy pkt 4 porządku obrad. Czekając w dalszym ciągu na zaproszonych posłów proponuję, abyśmy w tej chwili zajęli się rozpatrzeniem pkt 5, czyli zajęli stanowisko wobec nowych spraw, jakie wpłynęły do Komisji. Czy jest zgoda na takie procedowanie? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Proszę państwa, do Komisji wpłynęło bardzo dużo nowych wniosków. Jest to skutek dość długiej przerwy wakacyjnej w pracach Sejmu. Pierwsza sprawa, którą się dziś zajmiemy, to wniosek oznaczony sygnaturą nr 140/17. Jest to pismo od osoby prywatnej. Proszę o państwa stanowisko i opinie na jego temat. Czy ktoś z państwa chce w ogóle zabrać głos w tej sprawie? Poseł Długi, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Wniosek jest bardzo mało konkretny. Żeby nad nim procedować, musiałby zostać uzupełniony.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Moim zdaniem to nie jest sprawa, którą powinna zajmować się Komisja Etyki Poselskiej. Nie znajduję podstaw do tego, aby podjąć inicjatywę w tej kwestii. Myślę, że od tego są ewentualnie inne organa.

Czy ktoś jest przeciw przedstawionej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu. Komisja postanowiła nie podejmować inicjatywy w sprawie wniosku nr 140/17.

Przystępujemy do omówienia kolejnej sprawy. Nosi ona sygnaturę nr 142/17. Jest to wniosek Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Rzecz dotyczy zachowania pana posła Dominika Tarczyńskiego. Jakie jest panów stanowisko w tej sprawie?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Chyba tak nie jest. W treści wniosku są cytowane słowa pana posła, który stwierdził: „(…) zamiast tych zielonych wstążeczek powinniście mieć wstążeczki w kratkę, bo dzisiaj znowu waszych kolegów, działaczy z Platformy, CBA zamknęło za Police".

Pan poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Proszę państwa, zapoznałem się z treścią wniosku. Faktycznie, uprawnione jest stwierdzenie, że miała miejsce dość ostra polemika, ale nie znajduje argumentów, które skłaniałyby Komisję do zajęcia się akurat tą sprawą. Wnoszę o niepodejmowanie inicjatywy.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Wnoszę podobnie jak przedmówca. Poseł Tarczyński jest znany z ostrego języka, ale nie jest jedynym w Sejmie, który wypowiada się w taki sposób. Z żalem przyznaję, że poziom dyskusji w polskim parlamencie nie jest najwyższych lotów i czasami trudno nazwać go parlamentarnym, ale nie znajduję w słowach posła Tarczyńskiego niczego, co powinno stanowić przedmiot zainteresowania Komisji Etyki. Jak powiedziałem, podobnie jak mój szanowny przedmówca, uważam, że nie mamy powodów, aby zajmować się tym wnioskiem.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę. Poddaję zatem pod głosowanie wniosek, aby Komisja nie podejmowała inicjatywy rozpatrzenia tej sprawy. Kto jest za? (2) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Komisja nie podejmie inicjatywy w sprawie wniosku nr 142/17.

Przechodzimy do kolejnego wniosku. Sygnatura nr 143/17, wniosek pana posła Ryszarda Petru dotyczący posła Jarosława Kaczyńskiego. Tej samej sprawy, tak mi się wydaje, dotyczy również wniosek noszący sygnaturę 145/17. Jest to wniosek osoby prywatnej. Słucham panów opinii na ten temat. Poseł Długi, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Jeżeli chodzi o wniosek pana posła Petru, to mam z nim ten problem, że wydaje mi się, iż został sformułowany na zbyt dużym poziomie ogólności. Chyba należałoby pana posła poprosić o uzupełnienie i doprecyzowanie wniosku. Z treści wniosku wynika, że chodzi o wypowiedź z konkretnego dnia, tyle że był to bardzo długi dzień sejmowy, a w zasadzie dzień i noc i nie bardzo wiadomo, o którą wypowiedź chodzi.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Więcej na ten temat mówi wniosek nr 145/17.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Zgoda, pani przewodnicząca, ale w tej chwili odnoszę się do wniosku posła Petru.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Mam wrażenie, że nie dostaliśmy całości tego wniosku.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Moim zdaniem, wniosek nr 143/17 wymaga doprecyzowania. Oczekuję, że zostanie wyraźnie powiedziane o co chodzi, na czym polegało naruszenie zasad etyki przez posła Kaczyńskiego itd. Wówczas byłoby nam o wiele łatwiej podjąć decyzję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Sekretariat sygnalizuje mi, że otrzymaliśmy niekompletny wniosek. Za chwilę dostaniemy jego brakującą część. Chwilę musimy się wstrzymać. To, co dostaliśmy w teczkach, nie jest nawet podpisane przez posła Petru. Zaraz otrzymamy komplet materiałów. Ogłaszam dwie minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Wznawiam obrady. Przypominam, że dyskutujemy nad sprawą o sygnaturze nr 143/17. Dysponujemy już kompletem materiałów. Każdy z członków Komisji otrzymał uzasadnienie wniosku pana posła Ryszarda Petru. Jaka jest panów opinia na ten temat? Poseł Grzegorz Długi, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Kontynuując moją wypowiedź sprzed przerwy, chcę powiedzieć, że moja ocena nieco się zmieniła. Teraz sprawa jest o wiele bardziej doprecyzowana. Przyznaję, że nazwanie parlamentarzystów kanaliami prawdopodobnie wykracza poza wszelkie normy. Jeżeli jednak chodzi o drugą część wniosku, tę w której stwierdza się, że do posłanki powiedziano „won", trudno mi zająć stanowisko, ponieważ nie słyszałem tej wypowiedzi. Nie stałem w miejscu, gdzie doszło do zajścia i dlatego nie wypowiadam się na ten temat. Uważam, że podejmując decyzję o dalszych losach wniosku, powinniśmy skupić się tylko na zacytowanym fragmencie wypowiedzi posła Kaczyńskiego, który wnioskodawca przytoczył w piśmie do Komisji. W mojej ocenie jest to zdecydowanie poważniejsza sprawa.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z panów chciałby jeszcze w tej sprawie zabrać glos? Poseł Mieszkowski, proszę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Śledzę obrady tej kadencji Sejmu, śledziłem również obrady poprzedniej kadencji i nie przypominam sobie, aby kiedykolwiek z ust parlamentarzysty padły takie słowa. Zwracam uwagę, że wypowiedział je bardzo doświadczony parlamentarzysta, były premier, polityk, który stoi na czele partii rządzącej. Moim zdaniem ta wypowiedź prowadzi do czegoś, co w debacie publicznej jest niedopuszczalne, tzn. do podważenia fundamentalnych zasad takiej debaty. Uważam, że mamy do czynienia z zamachem na polski parlamentaryzm. Do tej pory w Sejmie zdarzały się ostre wymiany zdań, ale nigdy nie były one obraźliwe dla stron. Słowa posła Kaczyńskiego są skrajnie obraźliwe. Jeżeli nie podejmiemy poważnych kroków w tej sprawie, to obawiam się, że społeczeństwo przestanie w ogóle rozumieć nasze decyzje. Uważam, że Jarosława Kaczyńskiego trzeba ukarać naganą.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie pośle, w tej chwili nie decydujemy o wymiarze kary. Na razie jedynie rozstrzygamy, czy w ogóle będziemy się tym wnioskiem zajmować.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Ja to wiem, pani przewodnicząca, ale moje stanowisko jest jasno określone. Wnoszę o wszczęcie postępowania przez Komisję i o ukaranie posła Kaczyńskiego naganą. Takie jest moje stanowisko. Nie wyobrażam sobie, żeby Komisja nie podjęła inicjatywy rozpatrzenia tego wniosku. Sprawa jest szczególna.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Pan poseł Bernacki, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Moim zdaniem nie powinniśmy podejmować działań związanych z tym wnioskiem. Uważam, że to co zdarzyło się na tamtym posiedzeniu Sejmu, ale co także miało miejsce w trakcie wcześniejszych i późniejszych posiedzeń, było efektem świadomej prowokacji mającej na celu doprowadzenie do określonego zachowania polityków Prawa i Sprawiedliwości. W tę układankę, w ten scenariusz wpisuje się także niestety pan poseł Mieszkowski. Zresztą między innymi w związku z tym mam zamiar w najbliższym czasie złożyć wniosek o wykluczenie pana posła ze składu Komisji Etyki. Pan poseł w trakcie wypowiedzi z mównicy sejmowej podszedł do ław parlamentarnych Prawa i Sprawiedliwości, gestykulując i prowokując do określonych zachowań polityków PiS.

Szanowni państwo, jeżeli słowa prezesa Jarosława Kaczyńskiego wyjęlibyśmy z kontekstu, wówczas faktycznie można by stwierdzić, że była to wypowiedź zdecydowanie bardzo ostra. Jeżeli jednak umieścimy ją w kontekście wydarzeń, które miały miejsce w trakcie tamtego posiedzenia Sejmu i wcześniejszych, wówczas zauważymy, iż naprawdę człowiek musiałby mieć wręcz anielską cierpliwość, żeby nie ulec tego rodzaju prowokacjom. Dlatego wnoszę o to, aby Wysoka Komisja nie zajmowała się tym wnioskiem, jak również innymi podobnymi wnioskami, które dotyczą tej samej wypowiedzi pana prezesa Kaczyńskiego.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie słyszę. Został zgłoszony wniosek…

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to ja jednak chciałbym jeszcze na ten temat podyskutować.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Panie pośle, pan wie, że bardzo pana szanuję, a w tym przypadku nawet rozumiem pańskie stanowisko, jednak wydaje mi się, że nie zajmując się tym wnioskiem, ściągniemy sobie na głowę kłopoty. Nie powinniśmy przejść całkowicie obojętnie wobec tego co się stało. Zgadzam się, że prowokacja była ewidentna, rozumiem, że pan prezes był zdenerwowany i potrafię się wczuć w jego położenie, ale jednak, moim zdaniem, sprawy zaszły za daleko. Poza tym wydaje mi się, że byłoby mi łatwiej przejść obok tego obojętnie, gdyby taką wypowiedź wygłosił, przy całym szacunku, na przykład poseł Tarczyński. Jest on jednym z sejmowych harcowników i w jakimś sensie przyzwyczailiśmy się już do jego wyskoków. Jego czy posła Nitrasa z drugiej strony.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie pośle, nie możemy się przyzwyczajać do tego, że ktoś gra rolę harcownika i zachowuje się w sposób naganny. Proszę mnie nie przekonywać, że może być inaczej.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Ma pani rację, pani przewodnicząca. Zgadzam się z panią. Wracając do omawianego wniosku, wydaje mi się, że mamy w nim do czynienia z ogromnym wybuchem tłumionych emocji, który nie powinien mieć miejsca w przypadku tak doświadczonego polityka, jakim jest prezes Kaczyński. Koszty polityczne z tego tytułu ugrupowanie Prawo i Sprawiedliwość już poniosło, ale nie oznacza to, że możemy teraz przejść obojętnie, jako Komisja Etyki, obok tego co się wówczas stało na sali plenarnej. Gdyby tak się stało, to stracilibyśmy całkowicie wiarygodność. Rozumiejąc pana stanowisko, jak powiedziałem, jestem zdania, że musimy coś z tym fantem zrobić.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo przepraszam, ale chyba nie dyskutujemy na temat rozumienia mojej sytuacji, tylko o tym, co się stało w lipcu w Sejmie. To pierwsza uwaga. Po drugie, chciałbym państwu zwrócić uwagę na wcześniejsze decyzje Komisji Etyki. Przypomnę, że padały w tej

sali usprawiedliwienia, na przykład dla słów posła Szczerby, który mówił o marionetkach i o „dyplomatołkach”. Uzasadniano wówczas, że to tylko cytat z jakiegoś tam autora.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Nie jakiegoś. Bardzo konkretnej osoby.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

No właśnie. Zdaję sobie sprawę z tego, że w tej Komisji dysponuję tylko jednym głosem, ale przypominam państwu, że wcześniej podejmowaliście pewne decyzje, ignorując zupełnie brutalne wypowiedzi niektórych posłów Nowoczesnej lub Platformy Obywatelskiej odnoszące się do polityków Prawa i Sprawiedliwości. Dlatego powtórzę jeszcze raz: rozumiejąc sytuację oraz uwzględniając kontekst wcześniejszych wydarzeń, a także lokując słowa prezesa Kaczyńskiego w kontekście tamtych wydarzeń, wnoszę o niepodejmowanie działań przez Komisję w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Mieszkowski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Kiedy słucham pana prof. Bernackiego, zaczynam zastanawiać się nad tym, w jaki sposób, jego zdaniem, mamy dziś debatować w Polsce i w polskim parlamencie, w jaki sposób mamy rozmawiać z naszym społeczeństwem? Czy retoryka, którą posługuje się Jarosław Kaczyński, który zresztą nie po raz pierwszy użył słów będących bardzo poważnym ciosem wymierzonym w spójność społeczeństwa, jest tym o co nam chodzi? Zwracam uwagę, że Jarosław Kaczyński szeregiem swoich wystąpień i wypowiedzi, także pozaparlamentarnych, które nie znalazły się w rozpatrywanym wniosku, doprowadził do tego, że dziś nasze społeczeństwo znalazło się na skraju bardzo krytycznej i niebezpiecznej sytuacji, która – jeśli się wymknie spod kontroli – może przynieść tragiczne konsekwencje.

Panie profesorze, zastanawiam się, czy pan zwróciłby się naprawdę w taki sposób do swoich studentów? Ale to uwaga na marginesie. Wracając do meritum chcę powiedzieć, że jeżeli w ogóle bierze pan na poważnie pod uwagę tę tzw. prowokację z mojej strony, to była to najłagodniejsza z możliwych wersji, jaką tylko można sobie wyobrazić. Takie sytuacje są oczywiście złe i niepożądane, ale Jarosław Kaczyński to człowiek, który zagraża polskiemu parlamentaryzmowi i polskiej demokracji. Najlepszym dowodem na to są właśnie jego słowa, które stanowią podstawę rozpatrywanego wniosku. Uważam, że kierując się lojalnością wobec własnej formacji partyjnej, dokonuje pan jakiejś nieuprawnionej i skrajnej oceny tego, co się stało. Taka postawa jest również bardzo groźna.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Szanowni panowie, bardzo proszę, abyście powstrzymali się od wzajemnego recenzowania swoich wypowiedzi. Proszę to potraktować jako gorącą prośbę z mojej strony. Komisja ocenia zachowania i wypowiedzi posłów bez względu na to, jakie funkcje polityczne pełnią i gdzie się aktualnie znajdują w strukturach władzy. Przede wszystkim naszymi działaniami musi kierować troska o zachowanie dobrych obyczajów w polskim parlamencie oraz kształtowanie odpowiedniego zachowania posłów. Jeżeli jednak zaczniemy recenzować swoje wypowiedzi, to do niczego w ten sposób nie dojdziemy. Każdy może przedstawić swój pogląd. Ma do tego prawo. Taka zasada obowiązuje w pracach tej Komisji. Każdy ma prawo przedstawić swoją opinię bez natychmiastowej recenzji ze strony innego posła. Bardzo proszę, aby na przyszłość powstrzymać się od wycieczek personalnych.

Pan poseł Długi, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałbym gorąco poprzeć pani apel. Całkowicie zgadzam się z pani słowami, że nie powinniśmy nawzajem recenzować swoich wypowiedzi. Nie powinniśmy traktować wszystkiego w kategoriach osobistych ani wdawać się niepotrzebnie w tzw. politykę. Nasze posiedzenie nie jest stosownym miejscem do wygłaszania ocen na temat polityki pana Kaczyńskiego.

Wnoszę, abyśmy zakończyli dyskusję i wypowiedzieli się w głosowaniu. Proszę to potraktować jako mój wniosek, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Został zgłoszony wniosek o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania. Przypominam, że ewentualna decyzja o podjęciu inicjatywy rozpatrzenia sprawy przez Komisję nie przesądza orzeczenia Komisji w danej sprawie.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za tym, żeby Komisja Etyki Poselskiej rozpatrzyła wniosek posła Petru dotyczący wypowiedzi prezesa Kaczyńskiego? (4) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja podejmie inicjatywę rozpatrzenia w sprawie wniosku nr 143/17.

Ponieważ wniosek nr 145/17 dotyczy tej samej kwestii, to nie będziemy powtarzać głosowania. Obydwa wnioski zostaną rozpatrzone łącznie. Identyczne cytaty są również przywołane we wniosku nr 146/17, ale dotyczy on innego posła. Chodzi o osobę pani Krystyny Pawłowicz. Autorką wniosku jest osoba fizyczna. Wnosi o ukaranie posłanki Pawłowicz, której stawia zarzut zachowania się w sposób nieodpowiadający godności posła na Sejm. We wniosku, na podstawie stenogramu z posiedzenia Sejmu w dniu 18 lipca br., zacytowane są okrzyki pani Pawłowicz pod adresem posłów opozycji. Bardzo proszę o państwa stanowisko w tej sprawie. Poseł Sosnowski, proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Pani przewodnicząca, uważam, że przypadek pani Pawłowicz jest o wiele gorszy, jeśli można użyć takiego porównania, niż omawiana wcześniej kwestia posła Kaczyńskiego. W polityce tkwię już od wielu lat i doskonale zdaję sobie sprawę, że człowiek może w ferworze dyskusji, będąc pod wpływem silnych emocji, powiedzieć coś, czego będzie później żałował. Kiedy decydowaliśmy o dalszych losach wniosku w sprawie prezesa Kaczyńskiego, pomyślałem sobie, że może faktycznie rolę zagrały emocje, ale to, czego dopuściła się pani poseł Pawłowicz wykracza o wiele dalej poza sferę niekontrolowanych zachowań emocjonalnych. Moim zdaniem pani poseł powiedziała to, co powiedziała, z premedytacją, z zimną krwią. Oprócz tego, to samo powtórzyła jeszcze dzień lub dwa później. Myślę, że czegoś takiego nie wolno nam tolerować. Pani Pawłowicz nie da się wytłumaczyć, używając argumentu, że jej słowa padły w stanie wzburzenia emocjonalnego. Tu nie było żadnych emocji, mieliśmy natomiast do czynienia z zachowaniem wyrachowanym. Z mojej strony nie ma akceptacji dla takiego zachowania i dlatego wnoszę o zajęcie się tą sprawą przez Komisję Etyki.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze w tej sprawie zabrać głos? Poseł Mieszkowski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Popieram wniosek przedmówcy.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Kto z państwa jest za tym, aby Komisja rozpatrzyła wniosek dotyczący pani poseł Pawłowicz? (4) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Wniosek zostanie rozpatrzony przez Komisję. Wydaje mi się, że dobrze byłoby, gdybyśmy dysponowali większym fragmentem stenogramu, a nie tylko pojedynczymi słowami i zdaniami. Należy uzupełnić wniosek o zapis stenograficzny.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Zgadzam się. Potrzebny jest kontekst zdarzenia.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dlatego proszę sekretariat o dostarczenie nam właściwych fragmentów stenogramu z tamtego dnia obrad.

Szanowni państwo, przystępujemy do omówienia wniosku nr 147/17. Sprawa została wniesiona przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość i dotyczy zachowania pana posła Sławomira Nitrasa podczas 45. posiedzenia Sejmu w dniu 12 lipca 2017 r. Jakie jest państwa stanowisko na temat tego wniosku? Poseł Bernacki, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wnoszę o to, aby Komisja Etyki zajęła się sprawą i rozpatrzyła ten wniosek.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne wnioski? Nie słyszę. Kto jest za rozpatrzeniem przez Komisję Etyki wniosku nr 147/17? (3) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Komisja podejmie inicjatywę w sprawie o sygnaturze nr 147/17.

Kolejny wniosek nosi nr 148/17. Moim zdaniem dotyczy on tej samej sprawy, co wnioski o numerach 143/17 i 145/17. Myślę, że 148/17 możemy dołączyć do tamtych dwóch wniosków. Poseł Długi, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, moim zdaniem nie są to tożsame wnioski. Jeśli dobrze zrozumiałem treść wniosku 148/17, to słowa wnioskodawcy, cytuję: „wnoszę o ukaranie jako suweren" itd. są dokładnie godne tego, co on sam krytykuje we wniosku. Moim zdaniem taki wniosek nie kwalifikuje się do tego, aby Komisja zajmowała się nim w dalszych pracach.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Sosnowski, proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Wnoszę o to, aby tej sprawy nie łączyć z tematyką wniosków nr 143/17 i 145/17. Jest to zupełnie odrębna kwestia. Mamy do czynienia z oceną kogoś, kto składa skargę. Chciałbym zachować obiektywizm i dlatego uważam, że tego nie należy łączyć. Powtórzę jeszcze raz: we wniosku nr 148/17 mamy przedstawioną czyjąś ocenę w sprawie i moim zdaniem nie powinniśmy tych wniosków ze sobą łączyć. Dziękuję.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Popieram.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Kto jest za wnioskiem pana posła Sosnowskiego, aby tych spraw ze sobą nie łączyć?

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

O niezajmowanie się tym wnioskiem.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

…o niezajmowanie się przez Komisję wnioskiem nr 148/17. Kto jest za? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Sprawa oznaczona sygnaturą nr 150/17. Wniosek autorstwa dwojga posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość dotyczący ukarania pana posła Tomasza Lenza za jego zachowanie podczas 46. posiedzenia Sejmu RP w dniu 18 lipca 2017 r. Jaka jest panów opinia na temat tego wniosku? Poseł Bernacki, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wnoszę o zajęcie się tą sprawą przez Wysoką Komisję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne głosy? Poseł Długi, proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Chciałbym gorąco poprzeć wniosek posła Bernackiego. W przypadku zachowania posła Lenza mieliśmy do czynienia z fizyczną agresją i dziwię się, że nie ma w związku z tym sprawy w sądzie. Moim zdaniem powinna odbyć się sprawa karna.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie pośle, to jest już poza naszymi kompetencjami.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Zgadza się, ale faktem pozostaje, że zachowanie pana posła Lenza było całkowicie niedopuszczalne. Popieram wniosek posła Bernackiego w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Szanowni państwo, chcę powiedzieć, że zawsze, oceniając napływające do nas wnioski, należy być konsekwentnym i trzymać się zasad. Poseł Lenz wywodzi się z tego samego okręgu wyborczego co ja. Komplikuje to niewątpliwie, z mojego punktu widzenia, podjęcie decyzji, ale ponieważ staram się zawsze postępować obiektywnie, w tej sprawie zagłosuję za podjęciem inicjatywy przez Komisję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za podjęciem inicjatywy rozpatrzenia tego wniosku przez Komisję? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję.

Wniosek nr 151/17. Grupa posłów Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wnosi o ukaranie posła Piotra Misiło za jego wypowiedź w trakcie 46. posiedzenia Sejmu w dniu 18 lipca br. Jakie jest panów stanowisko w sprawie tego wniosku? Poseł Bernacki, proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wnoszę o to, aby Komisja rozpatrzyła wniosek. Porównanie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość do niektórych środowisk politycznych z przeszłości, jakiego dokonał poseł Misiło, było wysoce niestosowne. Moim zdaniem Komisja powinna zająć się tą sprawą.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne głosy? Proszę, poseł Sosnowski.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Mam duże wątpliwości, czy powinniśmy zajmować się tym wnioskiem. Ponieważ deklarowałem konieczność zachowania obiektywizmu, to pozwolę sobie przypomnieć, że kiedy dyskutowaliśmy o panu pośle Tarczyńskim, zwróciliśmy uwagę, iż używa on słów, które można określić jako twardą polemikę. Były to podobne stwierdzenia do tych, jakimi posłużył się poseł Misiło. W przypadku posła Tarczyńskiego głosowałem za tym, aby Komisja nie zajmowała się wnioskiem dotyczącym jego osoby. Poseł Misiło mówi, cytuję : „kłamiecie cały czas". Nie wiem, czy naprawdę jest to drastyczne sformułowanie?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Dalej przepowiada jednak posłom PiS rozliczenie i prorokuje, że czeka ich Norymberga.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Na ten fragment wypowiedzi nie zwróciłem uwagi.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Mówi także, że posłowie PiS są hańbą Rzeczypospolitej.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie profesorze, prosiłbym, żeby zapoznał się pan z wypowiedziami posła Tarczyńskiego. Pozwoli to na rzetelne porównanie. Zależy mi przede wszystkim na obiektywnym podejściu.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Szanowni państwo, został zgłoszony wniosek o podjęcie inicjatywy w tej sprawie oraz wniosek przeciwny. Jako pierwszy poddam pod głosowanie wniosek o zajęcie się tą sprawą przez Komisję. Kto jest za? (2) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (3) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja Etyki rozpatrzy wniosek klubu PiS w sprawie posła Misiło.

Przystępujemy do omówienia wniosku nr 152/17. Wniosek złożyła do Komisji pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz. Sprawa dotyczy zachowania wobec pani poseł posła Kaczyńskiego podczas debaty nad projektem ustawy o Sądzie Najwyższym w dniu 18 lipca 2017 r. Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Jeżeli zwróciliście państwo uwagę, to ta sama problematyka pojawia się we wniosku oznaczonym sygnaturą 143/17. Ten wniosek postanowiliśmy rozpatrzyć i dlatego nie

wiem, czy powinniśmy dodatkowo odrębnie zajmować się wnioskiem pani poseł Gasiuk-Pihowicz. Słowo „won” zostało wskazane we wniosku posła Petru. Nie wiem, czy drugi raz trzeba się tym zajmować.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Moim zdaniem wniosek powinien przede wszystkim zostać uzupełniony o zapis stenograficzny.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Szanowni państwo, mam odrębną opinię na ten temat niż pan poseł Sosnowski. Pan poseł Petru w swoim wniosku odwoływał się do zdarzenia, przy którym nie był fizycznie obecny, a w przypadku wniosku pani Gasiuk-Pihowicz mamy do czynienia z wnioskiem osoby, która została bezpośrednio dotknięta zachowaniem posła Kaczyńskiego. Dlatego uważam, że we wniosku posła Petru ten akurat element nie powinien być wzięty przez nas od uwagę, ale w przypadku wniosku pani Gasiuk-Pihowicz zasługuje on na zainteresowanie Wysokiej Komisji. Powinniśmy jednak wystąpić o uzupełnienie, jeśli tak można powiedzieć, materiału dowodowego. Opowiadam się za poproszeniem wnioskodawcy o uzupełnienie treści wniosku. Może to być stenogram, nagranie video lub cokolwiek innego.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy dobrze zrozumiałam, że wnosi pan poseł o zajęcie się tą sprawą przez Komisję, ale konieczne jest uzupełnienie wniosku?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Wstępnie proponowałbym uzupełnienie wniosku, a dopiero później podejmiemy decyzję, co dalej ze sprawą.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Do tej pory praktyka była chyba taka, że o ewentualne uzupełnienie materiałów prosiliśmy w trakcie rozpatrywania wniosków.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Jeżeli taka była praktyka, to nie będę oponował, ale lepiej znać całość materiału przed podjęciem decyzji.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Szanowni państwo, proponuję, żebyśmy wystąpili do pani poseł o uzupełnienie wniosku i wtedy podejmiemy decyzję odnośnie jego dalszych losów. Czy jest zgoda na taką propozycję? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Przechodzimy do wniosku nr 153/17. Przeczytałam ten wniosek i uważam, że bezwzględnie powinniśmy się nim zająć. Przyznam, że brak mi słów. Jaka jest państwa opinia na ten temat? Proszę, poseł Długi.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, przyznam, że w moim środowisku, w moim pokoleniu tego rodzaju odesłania do faszystowskich Niemiec były czymś…

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Niemcy nie były faszystowskie, tylko nazistowskie.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

W porządku. Porównania do nazistowskich Niemiec były w moim środowisku traktowane niezwykle serio. Jeżeli chciano komuś bardzo dokuczyć, wówczas używano tego rodzaju odniesień i porównań. W tej sytuacji trudno byłoby mi zaakceptować propozycję, aby przejść nad tą sprawą do porządku dziennego. Uważam, że wszczynając postępowanie, zasygnalizujemy panu Dominikowi Tarczyńskiemu, że pewnych rzeczy nie wolno czynić. Przynajmniej tyle. Krytykujmy się, nawet czasami bardzo ostro, ale pewnych rzeczy nie można robić. Naprawdę nie chciałbym, aby ktoś publicznie porównywał mnie do Hitlera czy Stalina.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Zwłaszcza, że w tym przypadku nie chodzi o jakieś jednorazowe, przypadkowe przejęzyczenie. Było to świadome. Pan poseł Mieszkowski, proszę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Ta wypowiedź posła Tarczyńskiego jedynie potwierdza jego poprzednie opinie wygłaszane w przestrzeni publicznej. Uważam, że tym trzeba się zająć.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Pamiętając jednak o tym, co pan poseł Tarczyński chciał skrytykować. Wystąpienie pani poseł Gasiuk-Pihowicz w tamtym dniu było poniżej wszelkiej krytyki, z tym że pan poseł mógł swoją opinię wyrazić inaczej. Mógł powiedzieć, że wystąpienie było niedobre, zbyt emocjonalne, wykraczało poza przyjęte normy itd. Porównanie do Adolfa Hitlera, pomijam, że samo w sobie nietrafione, było zdecydowanie nie na miejscu. Takie zachowania z pewnością nie pomagają nam w prowadzeniu debaty.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za podjęciem inicjatywy w sprawie tego wniosku? (4) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. Sprawa trafi pod obrady Komisji.

Wniosek nr 154/17. Pani poseł Anna Zalewska wnosi o ukaranie przez Komisję Etyki pani poseł Krystyny Szumilas za jej wypowiedź zawartą w pytaniu zadanym minister edukacji narodowej podczas 46. posiedzenia Sejmu w dniu 20 lipca 2017 r. Poseł Bernacki, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Moja opinia jest taka, że Komisja powinna podjąć próbę wyjaśnienia, co pani poseł Szumilas miała na myśli, kiedy wypowiadała słowa przytoczone we wniosku. Moim zdaniem można je potraktować jako pomówienie minister Anny Zalewskiej.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy ktoś jeszcze chce w tej kwestii się wypowiedzieć? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za zajęciem się tą sprawą przez Komisję? (2) Kto jest przeciw?(0) Kto się wstrzymał od głosu? (3) Dziękuję. Wniosek nr 154/17 trafi pod obrady Komisji.

Kolejna sprawa, sygnatura nr 155/17, to wniosek osoby fizycznej. Przyznam, że treść jest dosyć niejasna. Zdaje się, że chodzi o wcześniejszą naszą decyzję. Rozumiem, że wnioskodawca się z nią nie zgadza.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dotyczy to sprawy posła Niesiołowskiego.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Chodzi o wniosek dotyczący posła, w stosunku do którego nie podjęliśmy inicjatywy. Jest to raczej stanowisko obywatela, a nie kolejny wniosek.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Nie rozumiem tego wniosku.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy jest sprzeciw wobec propozycji, aby nie zajmować się sprawą opisaną w piśmie nr 155/17? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja nie podjęła inicjatywy w tej kwestii.

Przystępujemy do rozpatrzenia wniosku oznaczonego nr 156/17. Jest to pismo osoby fizycznej, które dotyczy posła Pawła Kukiza. Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Uważam, że nie powinniśmy zajmować się tą sprawą. Wnoszę o jej oddalenie.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne propozycje? Czy jest sprzeciw wobec wniosku posła Sosnowskiego? Nie słyszę. Komisja nie będzie zajmować się tym wnioskiem.

Następna sprawa. Wniosek nr 158/17. Jest to pismo przekazane do Komisji przez Rzecznika Praw Obywatelskich i dotyczy skargi obywatela na słowa, które poseł Jaro-

sław Zieliński zamieścił na portalu społecznościowym Twitter w dniu 20 lipca 2017 r. Co panowie sądzicie na ten temat? Proszę, poseł Bernacki.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Wnoszę, aby Komisja nie zajmowała się tą sprawą.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):
Z treści wniosku wynika, że chyba inny organ byłby bardziej właściwy do jego rozpatrzenia niż Komisja Etyki Poselskiej.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Też mi się tak wydaje. Komisja otrzymała ten wniosek do wiadomości.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):
Czy jest zgoda na taką propozycję? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja nie podejmie inicjatywy w tej sprawie.

Kolejna wniosek jest oznaczony sygnaturą nr 159/17. Pismo skierowane do marszałka Sejmu od Szefa Kontrwywiadu Wojskowego. Chyba także tylko do wiadomości Komisji, ponieważ nie zajmujemy się tematyką, której dotyczy korespondencja. Rozumiem, że możemy uznać, że przyjęliśmy treść do wiadomości. Nie słyszę sprzeciwu.

Sprawa nr 160/17. Rzecz dotyczy ponownie pana posła Dominika Tarczyńskiego. Wydaje mi się, w świetle dzisiejszego przebiegu prac Komisji, iż mamy pewien problem z panem posłem, który chyba powinien zrewidować sposób, w jaki się publicznie wypowiada.

Konieczne będzie uzupełnienie treści wniosku. Wystąpimy o to do autorów. Szczerze mówiąc, przyznam, że nie pamiętam kontekstu sytuacyjnego.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Pani przewodnicząca, konstrukcja tego wniosku jest dość dziwna. W imieniu Liberalnych Demokratów pan Filip Szarecki wnosi o ukaranie posła Dominika Tarczyńskiego i o to, aby Komisja przyjrzała się treściom zamieszanym przez posła na Twitterze. Ale to dotyczy pierwszego z zamieszczonych twittów. Drugi twitt jest dołączony, żeby pokazać…

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):
Że mamy do czynienia z „recydywą”.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Chyba tak.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):
Tę „recydywę” proszę oczywiście wziąć w cudzysłów.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Moim zdaniem kłopot polega na tym, iż faktycznie ta druga wypowiedź może być uznana za agresywną, ale nie jej dotyczy wniosek, natomiast twitt, który stanowi przedmiot wniosku, w mojej ocenie nie jest specjalnie bulwersujący. Trudno mi tę sprawę jednoznacznie ocenić.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):
Jeżeli ja bym coś do posła Tarczyńskiego powiedziała, a on odpowiedziałby mi w taki sposób…

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Że to pozerstwo?

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):
Nie. Chodzi mi o słowa „zamknąć gęby”. Bardzo by mi się to nie spodobało.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Oczywiście, ma pani rację.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):
Dlatego może będzie lepiej, jeśli tego nie będziemy teraz rozstrzygać.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zwracam jednak uwagę, że nie wiemy, kto wcześniej i w jaki sposób zwrócił się do pana posła. On swoim twittem odpowiada.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dlatego uważam, że najrozsądniej będzie, jeżeli poprosimy wnioskodawców o uzupełnienie materiału. I wtedy zobaczymy, co dalej. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie słyszę. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego wniosku. Sygnatura nr 161/17. Osoba prywatna wystąpiła do nas w związku z wpisem zamieszczonym 2 sierpnia br. na Twitterze przez pana posła Bogdana Rzońcę. Tej samej sprawy dotyczą także wnioski oznaczone numerami 163/17 i 164/17. Pierwszy z nich jest także autorstwa osoby prywatnej, a drugi Stowarzyszenia przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii. Proponuję, aby rozpatrzyć je łącznie. Jakie jest państwa stanowisko w tej kwestii? Poseł Bernacki, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Uważam, że Komisja powinna zająć się tą sprawą. Myślę, że jej rozpatrzenie pozwoli nam dowiedzieć się i zrozumieć, co autor twitta, pan poseł Rzońca, miał rzeczywiście na myśli.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne propozycje? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec wniosku posła Bernackiego? Nie słyszę sprzeciwu. Poseł Długi chce coś dodać? Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Nie znalazłem informacji, gdzie poseł Rzońca zamieścił swoją wypowiedź.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Na Twitterze.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Skąd to wiadomo? Tego nie ma w treści wniosku.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Jest to podane w kolejnym wniosku w tej samej sprawie. Mam na myśli wniosek Stowarzyszenia przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wnioski mogłyby być jednak bardziej kompletne.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dla mnie są wystarczająco kompletne.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Czy jeśli wpis dotyczyłby np. Ślązaków, wówczas również traktowalibyśmy go jako obraźliwy?

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie pośle…

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Zaznaczałem wielokrotnie, że nasza wrażliwość może być odmienna, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Zostawmy na boku kwestie wrażliwości. Uważam, że powinniśmy zająć się tą sprawą, wysłuchać racji pana posła Rzońcy i rzetelnie ocenić całe to zdarzenie. Żeby tak się stało, musimy podjąć inicjatywę rozpatrzenia stosownych wniosków.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji łącznego rozpatrzenia wniosków o numerach 161/17, 163/17 i 164/17? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Kolejny wniosek to sprawa znajdująca się w piśmie oznaczonym sygnaturą 162/17. Rzecz dotyczy ponownie pana posła Dominika Tarczyńskiego. Pan poseł w ostatnim okresie wyjątkowo emocjonalnie reagował na wydarzenia wokół niego.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to pozwolę sobie na pewną uwagę, ponieważ, jak rozumiem, pojawiła się sugestia odnośnie posła Tarczyńskiego. O ile mi wiadomo, pan poseł utrzymuje w miarę stały, określony poziom parlamentarnej aktywności. Do tej pory, musi to pani przewodnicząca przyznać, do wakacji w lipcu 2017 r. nic specjalnego z tego tytułu się nie działo.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

To wynikało z innych przyczyn.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Co się stało, że nagle sytuacja się zmieniła?

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Nie ma w tym żadnej złej woli z naszej strony, panie pośle. Poseł Tarczyński był dotychczas bardziej powściągliwy w swoim zachowaniu, to po pierwsze, a po drugie, chyba wszyscy patrzyli na pana posła z większą wyrozumiałością, gdyż zakładali, że jest to młody i niedoświadczony parlamentarzysta. Teraz znajdujemy się już na półmetku kadencji i argument młodego posła przestał działać. Każdy powinien przestrzegać określonych standardów, także poseł Tarczyński. Wcześniej wiele spraw uchodziło mu płazem, nie sygnalizowaliśmy mu niewłaściwego zachowania i być może był to nasz błąd. Gdybyśmy wcześniej wskazali, że niektóre jego wypowiedzi są niezgodne z przyjętymi standardami, to być może nie mielibyśmy dziś aż takich kłopotów z panem posłem.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, jeśli chodzi o moją opinię na temat tego wniosku, to uważam, że każdy może mieć różne zdanie na temat jakości i smaku dowcipu, który zamieścił na Twitterze pan poseł. Według mnie miał to być dowcip i tak należy ten wpis traktować, abstrahując od jego smaku i poziomu. Trudno jednak dopatrzyć się w tym wpisie naruszenia zasad etyki poselskiej. Ja nie widzę w nim żadnych seksistowskich elementów. Moja wrażliwość może być oczywiście niewystarczająca, ale wydaje mi się, że mamy do rozpatrzenia tyle wniosków dotyczących pana posła Tarczyńskiego, że dokładanie tego kolejnego, jak powiedziałem wątpliwego, nie jest konieczne.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ten wniosek ma całkowicie odmienny charakter od poprzednich dotyczących pana posła i dlatego wnoszę, aby nie zajmować się tą sprawą. Wskazanie zawarte we wniosku jest moim zdaniem zbyt daleko idące.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Pan poseł Mieszkowski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Moim zdaniem twitt zamieszczony przez pana posła jest zdecydowanie seksistowski. Nie ma w tej kwestii żadnych wątpliwości. Zwracam państwa uwagę, że poseł Tarczyński rozwija się, jeśli można to tak określić, w swoich wypowiedziach wygłaszanych zarówno w Sejmie, jak i poza nim, w rozmaitych telewizyjnych audycjach. Nie wiem, czy akurat powinniśmy się tym zajmować, ale proszę zauważyć, że pan Dominik Tarczyński zaczyna aktualnie określać normy debaty publicznej zamiast się dostosować do norm istniejących. Dla mnie jest to wysoce dyskomfortowa sytuacja.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Może warto byłoby, aby pan prof. Bernacki zwrócił uwagę swojemu partyjnemu koledze.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę państwa, przypuszczam, że będę miał trudności ze zrozumieniem pojęcia „seksistowskie” po tych wszystkich latach, kiedy tyle mówiono mi na temat klasowości. Teraz zamiast charakteru klasowego mamy odniesienia do kwestii seksualnych, ale deklaruję, że porozmawiam z panem posłem Tarczyńskim. Czuję się do tego zobowiązany. Przeprowadzę z panem posłem rozmowę wyjaśniająco-pouczającą.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):
Szanowni panowie, ponieważ jestem jedyną kobietą w tym towarzystwie, chcę powiedzieć, że gdyby wobec mnie…

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):
Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):
To nie jest żaden seksizm, ale gdyby ktoś mi napisał coś takiego jak poseł Tarczyński posłance Schmidt, to bym się obraziła.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):
Ale o co, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):
Właśnie o tego rodzaju wpisy.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):
Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):
Powiedziałabym, że jest to wysoce nie na miejscu.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Pani przewodnicząca, mam nadzieję, że zauważyła pani, iż jesteśmy mężczyznami. W tym przypadku po prostu nie dostrzegamy żadnego problemu.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):
Ja problem dostrzegam, panie pośle.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):
Wydaje mi się, że panowie problem dostrzegacie, tylko nie nazywacie go wprost. Moim zdaniem mamy do czynienia z całkowitym brakiem kultury.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):
W tej kwestii pełna zgoda, ale nie widzimy tutaj seksizmu.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):
Panie pośle, nikt nie będzie oceniał, czy to działanie PR, czy nie.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):
Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):
Panowie posłowie, przypominam o włączaniu mikrofonów. Pan poseł Mieszkowski, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):
Uważam, że wpis posła Tarczyńskiego ma charakter seksistowski. Oprócz tego, że wpis jest niekulturalny, mówiąc najdelikatniej, to jest on przede wszystkim niezwykle żenujący. Przecież poseł Tarczyński nie jest anonimową osobą, nikomu nieznaną. Wprost przeciwnie, pan poseł jest kimś, kto powinien określać standardy zachowania, debaty publicznej i zasady uprawiania polityki. Nie są to sytuacje neutralne. Inaczej to samo słowo brzmi w ustach kogoś, kto nie zajmuje ważnej pozycji społecznej, a inaczej jeżeli wypowiada je ktoś, kto powinien określać zasady postępowania w życiu publicznym. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):
Panie pośle, wydaje mi się, że chyba wszyscy zgodziliśmy się, iż wpis posła Tarczyńskiego jest daleki od standardów i kultury osobistej. Nie akceptujemy takich zachowań, ale niepotrzebnie wdajemy się w dyskusję o tym, czy wpis był seksistowski, czy nie. Nie każde wspomnienie bielizny jest od razu seksitowskie. Myślę, że nie powinniśmy popadać w przesadę. Zostawmy sobie trochę luzu.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

W tym momencie właśnie pan wpada w przesadę, panie pośle.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panowie, bardzo przepraszam. Został zgłoszony wniosek o niezajmowanie się tą sprawą, o niepodejmowanie inicjatywy. Czy jest jakiś inny wniosek? Nie słyszę. Poddaję pod głosowanie wniosek o niepodejmowanie inicjatywy w sprawie wniosku nr 162/17. Kto jest za? (3) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja Etyki nie podejmie inicjatywy rozpatrzenia wniosku nr 162/17.

Przechodzimy do omówienia kolejnej sprawy. Wniosek o sygnaturze nr 165/17 został złożony przez wiceprzewodniczącą Klubu Poselskiego Kukiz'15, panią poseł Agnieszkę Ścigaj. Zarzuca ona naruszenie zasad etyki poselskiej pani poseł Beacie Mazurek. Jakie są panów opinie na ten temat? Poseł Bernacki, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani przewodnicząca, pozwalam sobie zwrócić uwagę, że właściwą komisją do rozpatrzenia tej sprawy byłaby raczej Komisja Regulaminowa, a nie Komisja Etyki.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dlaczego?

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ponieważ z treści wniosku wynika jednoznacznie, że chodzi o zarzut uchybień w procedurze, która określa zasady prowadzenia obrad komisji.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy w tej sytuacji możemy przekazać wniosek do Komisji Regulaminowej?

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Należy odesłać go do wnioskodawcy, a ten powinien przekazać go do Komisji Regulaminowej.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Długi, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Dziękuję. Może nie podejmujmy decyzji zbyt szybko. Nie do końca jest tak, jak stwierdził pan poseł Bernacki. Proszę przeczytać treść wniosku uważnie. Nie chodzi wcale o to, że w sposób rażący naruszono regulamin. Sednem jest to, iż uczyniono to w taki sposób, żeby publicznie poniżyć autorkę wniosku. Do poniżenia doszło przy osobach trzecich poprzez stwierdzenia, że pani poseł Ścigaj jest niekompetentna. Tymczasem, pani poseł jest osobą wysoce kompetentną. Oddalenie prawidłowo złożonego wniosku, czyli de facto złamanie regulaminu, nastąpiło tylko po to, aby publiczność mogła odnieść wrażenie iż osoba, która ten wniosek złożyła nie posiada wystarczających kompetencji. Takie działanie ze strony poseł Mazurek stanowi niewątpliwie naruszenie zasad etyki poselskiej. Uważam, że nasza Komisja powinna rozstrzygnąć, czy faktycznie taka była intencja poseł Mazurek, czy też cała ta sytuacja jest jedynie wynikiem, nazywając rzecz delikatnie, daleko posuniętej niefrasobliwości. Jeżeli intencją pani poseł było publiczne poniżenie innej posłanki, to jest to sprawa dla Komisji Etyki. Uważam, że powinniśmy rzecz zbadać i dlatego trzeba zająć się tym wnioskiem. Minimum, które do nas należy to wyjaśnienie, jakie były motywy działania poseł Mazurek i dlatego wnoszę o dalsze procedowanie wniosku. Trzeba te rzeczy wyjaśnić.

Podkreślam jeszcze raz, nie chodzi tu tylko o naruszenie regulaminu. Do niego doszło i jest to poza dyskusją. Istotne jest jednak w jaki sposób naruszono ten regulamin i jaki był cel takiego działania. Wydaje się, że chodziło tylko o to, aby pani poseł Ścigaj została uznana za osobę niekompetentną przez osoby trzecie. Wpisuje się to zresztą doskonale w zamiar polityczny niektórych środowisk, aby prezentować posłów Kukiz'15 jako barbarzyńców i ludożerców. Działania pani poseł Mazurek idealnie wpisały się w ten trend. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Bernacki, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Muszę powiedzieć, że jestem niezmiernie zaskoczony ostatnim fragmentem wypowiedzi pana posła Długiego.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie pośle, nie tak dawno prosiłam panów o powstrzymanie się od odniesień personalnych.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

To prawda, ale to co usłyszeliśmy przed chwilą, jest stanowiskiem oceniającym. Przypominam, że pan poseł Długi także nawoływał wcześniej do koncentrowania się na meritum omawianych spraw. Pozostawiając to jednak na boku, chciałbym zaproponować, aby wniosek zwrócić wnioskodawcy i żeby ten dokonał podziału treści w takim sensie, że część właściwa dla kompetencji Komisji Etyki zostanie wyłączona z całości treści. Pozostała część odnosząca się do kwestii regulaminowych będzie mogła w takiej sytuacji trafić pod obrady Komisji Regulaminowej. Powtórzę jednak jeszcze raz, że według mnie najwłaściwszą komisją do zajęcia się tą sprawą byłaby Komisja Regulaminowa.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Długi, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Szanowni państwo, może po prostu wysłuchajmy wnioskodawcy, pani poseł Ścigaj, która jako osoba bezpośrednio zaangażowana w wydarzenie będzie w stanie lepiej oddać nam jego sens. Uczyni to jako strona oraz jako kobieta. W tym momencie zdaje się uderzam w seksitowskie tony.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Proszę się powstrzymać, panie pośle.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Bez wątpienia wrażliwość kobiet i mężczyzn może być odmienna, jeśli chodzi o ocenę tego typu sytuacji. Moim zdaniem niezależnie od tego, że wniosek może zostać skierowany do Komisji Regulaminowej, zgodnie z propozycją posła Bernackiego, nasza Komisja powinna zbadać ten aspekt zdarzenia, o którym mówiłem wcześniej. Jeżeli uznamy, że sprawy nie było, w każdej chwili możemy zakończyć postępowanie. Jeśli jednak dojdziemy do wniosku, że celem poseł Mazurek było poniżenie innego posła, to jest to niewątpliwie sprawa dla Komisji Etyki. Zwracam uwagę, że poniżenie nie musi się dokonać w bezpośredniej, bezczelnej formie. Powiedzenie komuś: ty zdradziecka mordo, będzie niewątpliwie obraźliwe i poniżające, ale ten sam efekt, a nawet większy, można uzyskać w sposób daleko bardziej wyrafinowany. Proponuję zatem, aby zająć się tym wnioskiem, a przynajmniej wysłuchać, co ma do powiedzenia pani poseł Ścigaj. Do niczego nas to nie zobowiązuje. W każdej chwili możemy przecież uznać, że kończymy rozpatrywanie sprawy. Reasumując, wnoszę o podjęcie inicjatywy w tej sprawie niezależnie od ewentualnego skierowania wniosku do Komisji Regulaminowej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Jeżeli chodzi o Komisję Regulaminową, jedyne co możemy zrobić na tym etapie, to zwrócić wniosek pani poseł Ścigaj.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

W takim razie lekko zmodyfikuję mój wniosek. Wnoszę o podjęcie inicjatywy, a po wysłuchaniu stron zdecydujemy, czy będziemy sprawę rozpatrywać, czy przekażemy ją do rozpoznania przez Komisję Regulaminową. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Bernacki, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Mam pytanie do pana posła Długiego: który fragment wypowiedzi pani poseł Beaty Mazurek zasługuje na to, aby pochyliła się nad nim Komisja Etyki?

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

No właśnie, panie pośle. We wniosku nie ma takich fragmentów, które mogłyby być podstawą do wszczęcia postępowania przez Komisję Etyki.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Proponuję, abyśmy wysłuchali pani poseł Ścigaj. Wówczas rzecz może się okazać znacznie łatwiejsza.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Został zgłoszony wniosek o zajęcie się sprawą przez Komisję Etyki. Poddaję go pod głosowanie. Kto jest za? (1) Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Czy w tej sytuacji powinniśmy go zwrócić pani poseł Ścigaj z sugestią przesłania go do Komisji Regulaminowej. Nie musimy tego robić? Rozumiem. Z naszego punktu widzenia sprawa jest zamknięta.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Oczywiście, pani przewodnicząca. Co dalej z wnioskiem zrobi wnioskodawca, to już tylko jego sprawa.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Przystępujemy do omówienia kolejnego wniosku. Pismo osoby prywatnej oznaczone nr 166/17. Jest to skarga na posła Łukasza Schreibera. Jaka jest panów opinia na ten temat? Poseł Bernacki, proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wnoszę o niezajmowanie się tą sprawą.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Sosnowski.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Składam wniosek o nierozpatrywanie tej sprawy.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy jest ktoś przeciwny takiemu wnioskowi? Nie widzę. Dziękuję.

Wniosek nr 167/17. Także pismo osoby prywatnej. Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Wnoszę jak uprzednio, o niezajmowanie się tą sprawą.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy jest sprzeciw wobec propozycji posła Sosnowskiego? Nie widzę. Dziękuję.

Pozostał nam jeszcze jeden wniosek, już ostatni. Nosi on sygnaturę 149/17. Jest to wniosek pana posła Tomasza Jaskóły z Kukiz'15, który wnosi o ukaranie posła Mirosława Suchonia. Chodzi o zdarzenie mające miejsce na wspólnym posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w dniu 5 lipca 2017 r. Zgodnie z treścią wniosku poseł Suchoń skierował do posła Jaskóły słowa, cytuję: „Panie pośle, ile pan zapłacił za tę ustawę?". Jaka jest panów opinia na temat tego wniosku?

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani przewodnicząca, wydaje mi się, że mamy do czynienia z bardzo wyraźnym pomówieniem. Co więcej, kiedy poseł Jaskóła zwrócił uwagę posłowi Suchoniowi słowami, cytuję: „Proszę mnie nie obrażać, bo to już podpada pod paragraf karny", usłyszał w odpowiedzi – cytuję ponownie: „(…) pod paragraf karny podpada to, co pan robi".

Mamy do czynienia z bardzo daleko idącą supozycją. Poseł Suchoń nie pozostawił żadnego niedopowiedzenia, powiedział wszystko wprost.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak. Poseł Suchoń nigdzie nie stwierdził: przepraszam, wycofuję się z tego, co powiedziałem.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Szanowni państwo, zapewne macie rację w tym, co teraz mówicie, ale ja uczestniczyłem w tamtych posiedzeniach podkomisji. Ci sami posłowie, zaledwie kilka dni później zajmowali dokładnie odwrotne stanowiska. Materia jest bardzo skomplikowana, ale faktycznie, nie powinno tak się zdarzyć, jak pokazuje protokół. Tego rodzaju stwierdzenia są naprawdę nie na miejscu, ale proszę mi wierzyć, że to co się działo na posiedzeniu podkomisji, a później komisji rzeczywiście mogło sprawić, że niejeden poseł mógł postawić kilka niewygodnych pytań.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Mimo wszystko uważam, że wystąpił do nas poseł, który poczuł się urażony całym zajściem i należy się sprawą zająć. Wnoszę o podjęcie inicjatywy rozpatrzenia tego wniosku przez Komisję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Proszę, poseł Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Moim zdaniem, jeśli pan poseł Jaskóła poczuł się urażony, to w tej sytuacji może lepszym wyjściem byłoby wystąpienie do innych służb z wnioskiem o wyjaśnienie sprawy.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Być może, ale pan poseł zwrócił się do nas. Wpłynął formalny wniosek do Komisji i musimy zająć stanowisko.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Jestem przeciwny rozpatrywaniu tej sprawy.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Za chwilę wszyscy wypowiemy się w głosowaniu, panie pośle. Poddaję pod głosowanie wniosek o podjęcie inicjatywy w sprawie posła Suchonia. Kto jest za? (2) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (3) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja Etyki podejmie inicjatywę rozpatrzenia sprawy z wniosku nr 149/17.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie nowych wniosków. Powracamy do pierwotnego porządku obrad. Przypominam, że pkt 1 przewidywał rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi poseł Małgorzaty Gosiewskiej udzielonej w wywiadzie wyemitowanym w programie Telewizji Republika „Prosto w oczy". Przedstawicielką wnioskodawców jest w tej sprawie pani poseł Wielichowska. W trakcie naszych obrad pani poseł skontaktowała się ze mną i poprosiła, ze względu na rozszerzenie porządku obrad Sejmu, o zmianę terminu złożenia wyjaśnień przed Komisją Etyki, gdyż – jak się okazało – nie może dziś stawić się na naszym posiedzeniu. Sprawa jest rozpatrywana przez nas po raz pierwszy, dlatego zgodnie z niepisanym zwyczajem Komisji proponuję, aby powrócić do tego wniosku na następnym posiedzeniu. Czy jest zgoda na taką propozycję? Może zapytam inaczej: czy ktoś jest przeciw takiej propozycji? Nie słyszę sprzeciwu. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy, a właściwie powracamy do rozpatrzenia pkt 2 porządku dziennego. Przypominam, że dotyczy on wypowiedzi posła Bartosza Kownackiego, która została wygłoszona z trybuny sejmowej w dniu 23 lutego 2017 r. Ponieważ rzecz miała miejsce

dość dawno temu, apeluję do panów posłów, abyśmy dziś wreszcie zamknęli rozpatrywanie tego wniosku. Chodzi o słowa pana posła Kownackiego dotyczące krwi na rękach. Słucham panów opinii. Kto chce zabrać głos? Nie ma chętnych?

Czy pan poseł Kownacki w ogóle stawił się na którymś z naszych posiedzeń? Zdaje się, że nie. Także dziś nie skorzystał z zaproszenia, a przypominam, że zapraszany był wielokrotnie. Prace naszej Komisji opóźniliśmy ze względu na prośbę przewodniczącego Komisji Regulaminowej, pana posła Bernackiego. Czy pan poseł ma nam do przekazania jakieś nowe fakty?

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak, pani przewodnicząca. Pragnę poinformować, że Komisja Regulaminowa wystąpiła z wnioskiem o nieuchylanie immunitetu posłowi Kownackiemu. Zdaje się, że wniosek ten będzie głosowany jeszcze na obecnym posiedzeniu Sejmu.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

W porządku, panie pośle, tyle że wniosek Komisji Regulaminowej jest wnioskiem tejże komisji, ale Komisja Etyki jest osobnym organem. Jakie jest panów stanowisko w sprawie tego wniosku? Chciałabym, abyśmy dziś zamknęli postępowanie w sprawie posła Kownackiego.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wnoszę o niekaranie pana posła Kownackiego. Jak wszyscy doskonale wiemy, w ostatnim czasie, szczególnie w trakcie lipcowych posiedzeń Sejmu, pojawiło się w przestrzeni publicznej wiele ostrych określeń. Posłowie używali także sformułowania o krwi na rękach. Między innymi dość swobodnie posługiwał się nim przewodniczący Schetyna. Nie próbuję w żaden sposób bynajmniej banalizować tego określenia, ale wydaje mi się, że tamto emocjonalne wystąpienie pana ministra Kownackiego w trakcie feralnego posiedzenia Sejmu było w znacznej mierze efektem ogólnej atmosfery, która panowała wówczas na sali posiedzeń. Dlatego wnoszę o umorzenie postępowania w tej sprawie przez Komisję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne wnioski? Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Nie mam innych wniosków, pani przewodnicząca, przynajmniej na razie, ale chciałbym zwrócić się do pana posła Bernackiego. Panie profesorze, nie można wszystkiego usprawiedliwiać atmosferą panująca na sali. Rozumiem pewne uwarunkowania, ale musimy podjąć decyzję. Podkreślam, że bardzo trudna była dla mnie decyzja o zagłosowaniu za wszczęciem postępowania przeciwko posłowi z mojego okręgu wyborczego, ale z faktami trudno dyskutować. Podobnie jest i w tym przypadku. Komuś odpuścimy, bo jest doświadczonym posłem, komuś, bo taka była atmosfera obrad, a jeszcze komuś innemu przyłożymy karę, ponieważ jest mało znanym parlamentarzystą. Jeżeli tak będziemy postępować, to naszą pracę trudno będzie uznać za rzetelną i uczciwą. Chciałbym, abyśmy wszystkich mierzyli tą samą miarą. To wszystko, co mam do powiedzenia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Proszę, poseł Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Dziwi mnie sytuacja, w której minister wojny ulega emocjom na forum publicznym. Jeżeli minister wojny wpada w taką…

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Bardzo proszę, żeby pan pozwolił mi się wypowiedzieć w taki sposób, jaki uważam za stosowny i proszę mnie nie pouczać w tej sprawie. Moim zdaniem, jeżeli Bartosz Kownacki, jako osoba pełniąca wysoką funkcję państwową, ulega emocjom, to w ten sposób podważa autorytet zajmowanego stanowiska. Uważam, że jest to groźne zjawisko.

Wszystko, co wiąże się z wysokimi stanowiskami w ministerstwie wojny wymaga dużej odpowiedzialności i dlatego oczekiwałbym, że na czele takiego resortu staną ludzie, którzy potrafią trzymać swoje nerwy na wodzy, którzy potrafią na chłodno oceniać i analizować sytuację, zamiast popadać w skrajnie rozhisteryzowana retorykę, która na dodatek jest wysoce obraźliwa dla innych.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Bardzo proszę panów o konkretne wnioski. Na razie został zgłoszony jeden wniosek o umorzenie sprawy. Czy są wnioski przeciwne? Jeśli tak, to proszę je zgłosić.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Oczywiście, pani przewodnicząca.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Jeżeli można. Przed chwilą swoją wypowiedzią pan poseł Mieszkowski przekonał mnie, że sprawę należy umorzyć. Dosłownie minutę wcześniej miałem na ten temat inne zdanie. Jednak pan poseł zaprezentował dokładnie to, z czym walczymy. Ponieważ nie znam czegoś takiego jak ministerstwo wojny, to znaczy, że nie istnieje przedmiot sprawy i dlatego wnoszę o umorzenie postępowania.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Jeśli można, to dosłownie jedno zdanie, pani przewodnicząca. Rozumiem, że zdaniem pana posła biurokratyczne kryteria są bardziej istotne niż meritum sprawy. Muszę powiedzieć, że lekko przeraża mnie takie podejście, ale rozumiem pana argumenty.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy ktoś z państwa chciałby się jeszcze wypowiedzieć? Nie widzę. Został zgłoszony wniosek o umorzenie.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

I o nieumarzanie.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czyli ukaranie, ale jaką karą, panie pośle? To nie zostało określone. Jeżeli nie umarzamy, to jakie mają być tego konsekwencje? Jest jeszcze czas, żeby uzupełnić wniosek. Jak rozumiem, brak jest takiego uzupełnienia. Dotychczas mamy wniosek o umorzenie i głos przeciwny, czyli żeby nie umarzać, ale bez doprecyzowania co dalej.

Poddaję pod głosowanie wniosek o umorzenie postępowania. Kto jest za tym wnioskiem? (2) Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. W sytuacji, kiedy nie został zgłoszony wniosek o ukaranie, sprawa trafi do zasobów archiwalnych Komisji.

Pozostała nam jeszcze jedna sprawa, pkt 3 porządku dziennego, który dotyczy wypowiedzi pana posła Stanisława Pięty. Jest to stara sprawa, która tyczy się wywiadu udzielonego przez pana posła gazecie „Super Express". Wywiad został opublikowany 31 marca 2017 r. Przypominam, że wystąpiliśmy do gazety o udostępnienie nam całego materiału, nie tylko fragmentu opublikowanego na łamach, ale nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. W wypowiedzi posła chodziło o sformułowania odnoszące się do nauczycieli. Jakie jest panów stanowisko w tej sprawie? Poseł Bernacki, proszę.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zabierałem już głos na ten temat w trakcie posiedzenia, w którym uczestniczył poseł Pięta. Wskazywałem wówczas na fakt, że tytuł artykułu nie ma właściwie żadnego sensownego uzasadnienia w reszcie opublikowanego materiału. Ponieważ „Super Expres" nie przedstawił nam całości zarejestrowanej wypowiedzi pana posła, nie wiemy, co naprawdę powiedział i dlatego wnoszę o umorzenie postępowania.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy są inne wnioski? Nie słyszę. Poddaję pod głosowanie wniosek o umorzenie postępowania wobec posła Pięty. Kto jest za tym wnioskiem? (1) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu?(4) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja postanowiła sprawę umorzyć.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Protokół z posiedzenia zostanie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Rozumiem, że przy takim wyniku głosowania sprawa trafi do zasobów archiwalnych Komisji.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Nie, panie pośle, postępowanie zostało umorzone. Wystarczył 1 głos za, przy 4 wstrzymujących się.

Poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

W takim razie, bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie profesorze, nie rozumiem pańskiego zdziwienia. Komisja Etyki stara się być bardzo obiektywna. Naprawdę. Jesteśmy obiektywni, podkreślam to mówiąc do mikrofonu. Bardzo mnie zdziwił fakt, że pan profesor się zdziwił.

Jak już powiedziałam, protokół z posiedzenia zostanie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji. Zamykam posiedzenie.